

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej P. M. sp. j. w S. kwoty 48268,93 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, tj. od 8.01.2020 roku wraz z kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona powodowa wskazała, że podstawą powództwa jest weksel, który był wystawiony na rzecz powodowej spółki jako zabezpieczenie wierzytelności wynikających z umowy pożyczki nr (...), na mocy której strona powodowa udzieliła pożyczki w kwocie 100.000 zł. z przeznaczeniem na finansowanie bieżącej działalności gospodarczej. (...) S.A. w W. wskazał, że pozwana zobowiązała się zwrócić kwoty pożyczki wraz z opłatami, prowizją oraz odsetkami za czas opóźnienia, kosztami monitów. Strona powodowa wskazała, że pobrała opłatę przygotowawczą w kwocie 48.000 zł i wypłaciła faktycznie kwotę 52.000 zł. W związku z opóźnieniem w zapłacie, strona powodowa naliczyła prowizję w kwocie 48.000 zł i wystawiła fakturę. Z uwagi na brak zapłaty pomimo monitów, strona powodowa wypowiedziała umowę w trybie natychmiastowym i wezwała do zwrotu pożyczki. Na dochodzoną pozewem kwotę składa się 48.000 zł prowizji i skapitalizowane odsetki w kwocie 268,93 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym dnia 16.3.2020r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział X Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana wniosła zarzuty od nakazu zapłaty żądając uchylecia go w całości, oddalenia powództwa w całości. Pozwana zarzuciła wadliwość wypełnionego weksla, niezgodnie z umową łączącą strony, brak wymagalności roszczenia głównego i wadliwe wyliczenie wysokości zobowiązania. Nadto, pozwana podniosła zarzut nieważności umowy z uwagi na wysokości naliczonych przez powódkę kosztów i opłat jako niezgodnych z zasadami słuszności, zasadami współzycia społecznego, prawidłowej gospodarki oraz rażąco wygórowanych. Pozwana m.in. argumentowała, że pozwana otrzymała do dyspozycji nie 100.000 zł a 52.000 zł, zaś naliczenie opłaty podstawowej w kwocie 48.000 zł stanowi świadome naruszenie przez powoda prawa, w przedmiocie odsetek maksymalnych. W ocenie pozwanej, nie wiadomo czym jest przedmiotowa opłata i z jakimi czynnościami ona się wiąże. Pozwana podniosła też, iż spłaciła całość kapitału wraz z kwotą dodatkową.

(...) S.A. zmienił nazwę na (...) S.A.

Postanowieniem z dnia 24.05.2021r. wobec strony powodowej otwarte zostało postępowanie sanacyjne, w ramach którego wyznaczono zarządcę masy sanacyjnej (...) S.A.

Postanowieniem tut. Sądu z dnia 1.07.2021r. zawieszono postępowanie na mocy art. 174 § 1 pkt. 4 k.p.c. i następnie podjęto postępowanie z udziałem po stronie powodowej Zarządcy masy sanacyjnej (...) S.A. w restrukturyzacji z siedzibą w W..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12.04.2017r. pomiędzy (...) S.A. w W., jako pożyczkodawcą a pozwaną, jako pożyczkobiorcą zawarta została umowa pożyczki nr (...) na mocy której pożyczkodawca udziela pożyczkobiorcy pożyczki pieniężnej i przenosi własność pożyczki na pożyczkobiorcę, zaś pozwana zobowiązuje się zwrócić pożyczkę najpóźniej w ostatnim dniu pożyczki, powiększoną o opłaty i prowizję.

Strony ustaliły, że: kwota pożyczki wynosi 100.000 zł; opłata przygotowawcza wynosi 2% od kwoty pożyczki, naliczona za każdy miesiąc; wartość naliczonej opłaty podstawowej wynosi 48.000 zł; kwota do wypłaty wynosi 52.000 zł.; okres pożyczki wynosi 24 miesiące; termin zwrotu pożyczki przypada na 24.4.2019r.; wysokość każdej z 23 rat wynosi 4167 zł, zaś ostatnia 24 rata wynosi 4159 zł.; prowizja wynosi 2% od kwoty pożyczki.

W myśl § 3 ust. 1 umowy pożyczki w razie wcześniejszej spłaty kwoty pożyczki, pożyczkodawca zwróci pożyczkobiorcy część opłaty przygotowawczej obliczonej jako iloczyn 1% kwoty pożyczki oraz liczby miesięcy, o jaki został skrócony okres obowiązywania umowy pożyczki.

W myśl § 1 pkt. 9 Ogólnych Warunków Udzielania P. (dalej jako: (...)) opłata przygotowawcza to opłata za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki i badanie zdolności pożyczkowej pożyczkobiorcy. Zgodnie zaś z § 1 pkt. 4 (...) kwota do wypłaty odpowiada kwocie przelewanej przez pożyczkodawcę na rachunek bankowy pożyczkobiorcy z tytułu umowy pożyczki, po potrąceniu opłaty przygotowawczej. Z kolei w myśl § 1 pkt. 14 (...) prowizją jest wynagrodzenie należne pożyczkodawcy od pożyczkobiorcy wynikające z przyjęcia ryzyka niespłacenia pożyczki i czynności administracyjnych związanych z obsługą udzielonej pożyczki.

Wystawiona została deklaracja wekslowa i weksel in blanco, jako zabezpieczenie wierzytelności wynikających z umowy pożyczki.

(...) S.A. w W. wypłacił pozwanej kwotę 52000 zł tytułem udzielonej pożyczki.

W dniu 28.2.2019r. (...) S.A. w W. obciążył pozwaną kwotą 48.000 zł tytułem prowizji do umowy pożyczki.

W dniu 1.3.2019r. (...) S.A. w W. wydał pisemne oświadczenie o rozwiązaniu umowy pożyczki bez wypowiedzenia wraz z wezwaniem do zapłaty. W przedmiotowym piśmie wyszczególniono m.in. następujące kwoty, które pozwana powinna uiścić: 15.740,48 zł. - kwota pozostałej do spłaty pożyczki, 48.000 zł - prowizja; 1237,96 zł – dodatkowe opłaty za opóźnienia.

Pismem z dnia 12.4.2019r. poinformowano o wypełnieniu weksla i wezwano pozwaną do wykupu weksla.

Do dnia wypełnienia weksla pozwana uiściła na rzecz pożyczkodawcy łącznie 84259,52 zł.

Po wypełnieniu weksla pozwana uiściła dodatkowo kwotę 17008,44 zł.

Łącznie pozwana uiściła kwotę 101267,96 zł.

Bezsporne, a nadto dowody: umowa pożyczki – k. 15-16; (...) k. 17-19; potwierdzenie przelewu – k. 20; deklaracja wekslowa – k. 22; faktura prowizyjna – k. 23; weksel – k. 21v.; pisma z 1.3.2019r. i 12.4.2019r. – k. 24-27.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dokumentacyjny, który nie był kwestionowany przez strony procesu. Czym innym było natomiast to, jakie wnioski wyciągnąć z tak ustalonego materiału dowodowego. Sąd pominął dowód z przesłuchania stron procesu, gdyż – pomimo wezwania – reprezentacji pozwanej nie stawili się na posiedzenie zdalne.

Powództwo – znajdujące swoją podstawę prawną w prawie wekslowym i umowie pożyczki - okazało się bezzasadne w całości.

Strona powodowa żądała zapłaty w oparciu o wystawiony weksel, a nadto – z uwagi na podniesione zarzuty ze stosunku podstawowego – umowę pożyczki.

Część zarzutów strony pozwanej, tj. w zakresie w jakim odnoszą się do prawidłowości wypełnienia weksla, zgodności z umową łączącą strony, wymagalności roszczenia głównego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wypełniony weksel został wypełniony w zgodzie z art. 101 i następnymi Prawa wekslowego. W ocenie Sądu I instancji przedmiotowy weksel, co wynika z treści umowy pożyczki i deklaracji, miał stanowić zabezpieczenie wszystkich ewentualnych wierzytelności wynikających z umowy pożyczki, a zatem brak podstaw prawnych i faktycznych, aby

uznać że weksel został wypełniony niezgodnie z umową. Tak samo bezzasadny był zarzut niewymagalności roszczenia, skoro z treści weksla wyraźnie wynika kiedy weksel miał być płatny.

W ocenie Sądu Rejonowego uzasadnione okazały się pozostałe zarzuty i argumenty strony pozwanej a odnoszące się do wadliwego wyliczenia wysokości zobowiązania w kontekście zarzutu nieważności umowy, a to z uwagi na wysokość naliczonych kosztów i opłat, jako niezgodnych z zasadami słuszności, zasad współzycia społecznego, prawidłowej gospodarki.

Tytułem porządku należy stwierdzić, że ustawodawca rozróżnia sytuację, gdy zapłaty od dłużnika wekslowego domaga się osoba trzecia, która nabyła weksel na podstawie czynności unormowanych w prawie wekslowym, od sytuacji występującej pomiędzy wystawcą weksla własnego, a remitentem. W pierwszym z wymienionych przypadków ograniczenia w podnoszeniu zarzutów przez dłużników wekslowych statuują przepisy art. 10 i 17 Prawa wekslowego. Niniejsze ograniczenia nie odnoszą się do drugiego przypadku. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w bezpośrednich stosunkach stron czynności wekslowej, a więc między innymi w stosunku między wystawcą weksla własnego a remitentem, dopuszczalne jest podnoszenie przed dłużnika wekslowego wszelkich zarzutów, także więc – bez żadnych ograniczeń – zarzutów osobistych w rozumieniu art. 17 Prawa wekslowego. Należą do nich m.in. zarzuty odwołujące się do stosunku leżącego u podstaw zobowiązania wekslowego (por. wyrok SN z dnia 27.04.2001r., III CKN 341/00, OSNC 2002/4/50; wyrok SN z dnia 18.11.1999r., I CKN 215/98, OSNC 2000/7-8/128; wyrok SN z dnia 21.10.1998r., II CKN 10/98, OSNC 1999/5/93).

Tym samym, skoro wystawiony weksel in blanco był weksel własnym, to uzasadnionym było podniesienie zarzutów ze stosunku podstawowego odnoszącego się do umowy pożyczki, która – w ocenie Sądu I instancji – zawierała ewidentnie postanowienia nieważne w świetle m.in. art. 58 k.c. oraz art. 5 k.c.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że treść umowy pożyczki nie była sporna. W tym miejscu trzeba wskazać na to, że choć pożyczkodawca udzielił pożyczki w kwocie 100.000 zł, to jednak realnie wypłacono kwotę 52.000 zł, gdyż 48.000 zł to kwota tzw. opłaty przygotowawczej. W tym miejscu można dodać, że wyliczenie opłaty przygotowawczej nie jest zrozumiałe, skoro w jednym punkcie podaje się, że wynosi 48.000 zł, zaś w innym punkcie wynosi 2% od kwoty pożyczki, naliczona za każdy miesiąc, na jaki umowa została zawarta. Taki zapis bardziej przypomina zastrzeżenie odsetek, niż jednorazowej opłaty. Nie zmienia to faktu, że opłata ta jest rażąco wygórowana. Strona pozwana słusznie zakwestionowała ważność umowy w tym zakresie, tj. w zakresie tak rażąco wygórowanej kwoty tzw. opłaty przygotowawczej. Rażące wygórowanie tej kwoty wzmacnia również fakt, iż w świetle § 1 pkt. 9 Ogólnych Warunków Udzielania P. opłata przygotowawcza to nic innego, jako opłata za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki i badanie zdolności pożyczkowej pożyczkobiorcy. Ani z akt sprawy, ani z jakichkolwiek okoliczności nie wynika czym miałyby być uzasadniona tak rażąco wygórowana opłata z tytułu rozpatrzenia wniosku. Brak jest dowodów wskazujących na jakieś problemy z przygotowaniem umowy, która jest standardowym formularzem, w którym zmieniają się ewentualnie pozycje w pkt. 1. 2 umowy pożyczki. Brak jest danych z których miałyby wynika, że dokonano jakiejś analizy zdolności pożyczkowej. Brak jest danych, aby w ogóle podjęto jakieś czynności i przez ile osób. W ocenie Sądu I instancji w tym kontekście nie można patrzeć jaka jest kwota udzielonej pożyczki, lecz jaka była faktyczna kwota wypłacona. Należy ustalić jaki był stosunek kwoty realnie wypłaconej (gdzie to wynika z istoty umowy pożyczki) do wysokości opłaty przygotowawczej. Dokonując takiego porównania okazuje się, że opłata przygotowawcza stanowi aż 92% kwoty wypłaconej. Nawet gdyby ustalić jaki był stosunek kwoty pożyczkowej (100.000 zł) do wysokości opłaty przygotowawczej, to i tak stanowi to blisko 50% pożyczki. Okazuje się, że wypłacona opłata przygotowawcza była właściwie tak wysoka, jak wypłacone realnie środki. Takie postanowienie obiektywnie nie może być uznane za zgodne z normą art. 58 k.c.

Te same uwagi należy odnieść do tzw. prowizji, której sposób wyliczenia również jest niezrozumiały, skoro podaje się w umowie, że to 2% od kwoty pożyczki, naliczonej za każdy miesiąc, na jaki umowa jest zawarta. Gdyby chodziło o 2% kwoty pożyczki, to byłoby to raptem 2000 zł. jednak specyficzne oznaczenie tej prowizji spowodowało ponownie, że prowizja – liczona od opłaty przygotowawczej + kwoty wypłaconej - wynosiła znowu aż 48.000 zł. W myśl § 1 pkt. 14 (...) prowizją jest wynagrodzenie należne pożyczkodawcy od pożyczkobiorcy wynikające z przyjęcia ryzyka

niespłacenia pożyczki i czynności administracyjnych związanych z obsługą udzielonej pożyczki tej kwoty. Także w tym wypadku nie sposób ustalić o jakie to ryzyko chodzi, o jakie czynności administracyjne chodzi, zwłaszcza że za wezwania, monity były przewidziane odrębne opłaty, również wysokie. Ponownie, w tym kontekście nie można patrzeć jaka jest kwota udzielonej pożyczki, lecz jaka była faktyczna kwota wypłacona. Należy ustalić jaki był stosunek kwoty realnie wypłaconej (gdyż to wynika z istoty umowy pożyczki) do wysokości prowizji. Dokonując takiego porównania okazuje się, że prowizja stanowi aż 92% kwoty wypłaconej. Nawet gdyby ustalić jaki był stosunek kwoty pożyczki (100.000 zł) do wysokości prowizji, to i tak stanowi to blisko 50% pożyczki. Okazuje się, że prowizja była właściwie tak wysoka, jak wypłacone realnie środki. Więcej, prowizja razem z opłatą przygotowawczą odpowiadały kwocie około 100.000 zł., zaś wypłacona raptem 50.000 zł. Takie postanowienia nie mogą być uznane za zgodne z normą art. 58 k.c.

Przywołany ostatnio artykuł stanowi, że: „§ 1. Czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. § 2. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. § 3. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.”.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż postanowienia umowy zastrzegającej rażąco wygórowaną opłatę przygotowawczą i prowizję mogą być nieważne w części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów (art. 353¹ w związku z art. 58 § 2 i 3 k.c.)

W ocenie Sądu umowa pożyczki w tym zakresie – tj. w zakresie w jakim opłata przygotowawcza przekracza 5% kwoty wypłaconej należności, a więc około 2600 zł - jest nieważna, jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Tak samo, umowa pożyczki w zakresie w jakim prowizja przekracza 5% kwoty wypłaconej należności, a więc około 2600 zł - jest nieważna, jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Warto zauważyć, że np. maksymalne stawki notarialne wynoszą 3% od wartości kontraktu.

W przypadku prowizji, która nie była płatna jednorazowo, lecz była doliczana do każdej z rat, można też uznać, że stanowi ona w istocie obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. W myśl art. 481. K.c. „§ 2¹. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). § 2². Jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie. § 2³.”

Warto w tym miejscu przywołać orzecznictwo sądowe jeszcze z czasów, gdy nie było powyższej regulacji. Przyjmowano wówczas, że odsetki nie byłyby nieważne w całości, a jedynie co do nadwyżki przerastającej wysokość odsetek ustawowych (por. wyrok SN z 30.10.1969r. II CR 430/69 OSNC 1970/9/152, wyrok SN z 23.06.2005r. II CK 742/04 publ. LEX nr 180873). Zaprezentowany pogląd był powszechnie akceptowany w literaturze oraz orzecznictwie i znajdował swoje uzasadnienie właśnie w treści art. 58 § 3 k.c.

W ocenie Sądu wskazana opłata przygotowawcza i prowizja ponad wskazane kwoty były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Sąd Rejonowy zdaje sobie sprawę, iż powołując się na owe zasady należy zachować szczególną ostrożność i wskazać, jakie to konkretnie zasady strona naruszyła. W ocenie Sądu są to zasady pewności obrotu gospodarczego i wzajemnego zaufania uczestników tego obrotu. To dobre obyczaje, która nakazują przyjąć, że podmiot nie może być rażąco pokrzywdzony. Obrót gospodarczy winien charakteryzować się wzajemnym poszanowaniem i uczciwością. Wbrew sugestii nie może być tak, że przedsiębiorca – w przeciwieństwie do konsumenta – może być wyzyskiwany, obarczany zobowiązaniami, które nijak się dają pogodzić z zasadami uczciwości.

Od dawna takie zasady funkcjonują między przedsiębiorcami. Zgodnie z art. 17 (nieobowiązującej już ustawy o swobodzie działalności gospodarczej) przedsiębiorca wykonywał działalność gospodarczą na zasadach poszanowania dobrych obyczajów. Tym samym, przedsiębiorca został wręcz zobligowany do wykonywania swej działalności z

poszanowaniem dobrych obyczajów (por. K. Kohutek LEX/el. 2005 stan prawny: 2005.05.01 Komentarz do art. 17 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej).

Zasady te są nadal aktualne. Z treści art. 9. Ustawy – Prawo przedsiębiorców wynika, że „przedsiębiorca wykonuje działalność gospodarczą zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji, poszanowania dobrych obyczajów oraz słusznym interesów innych przedsiębiorców i konsumentów, a także poszanowania oraz ochrony praw i wolności człowieka.”

Słusznie przyjęto w doktrynie, że „regulacja art. 9 pp wskazuje na podstawowe zasady prowadzenia działalności przez przedsiębiorców. Komentowany artykuł uzupełnia regulację art. 8 pp., wyrażającego zasadę „co nie jest zabronione, jest dozwolone”, limitując poprzez szereg klauzul generalnych zakres dopuszczalnej swobody. Podkreślić należy, że o ile przedsiębiorcy korzystają z gwarantowanej art. 20 Konstytucji swobody prowadzenia działalności gospodarczej, to należy zwrócić uwagę, iż wolność ta nie jest nieograniczona. Swoboda działalności gospodarczej stanowi jeden z filarów ustroju gospodarczego Rzeczypospolitej Polskiej, jakim jest ustrój społecznej gospodarki rynkowej, i musi być rozpatrywana z uwzględnieniem pozostałych filarów, jakimi są własność prywatna oraz solidarność, dialog i współpraca partnerów społecznych. W tym zakresie art. 9 pp wyznacza granice swobody działalności gospodarczej. Podkreślić należy, iż jak wskazywał Trybunał Konstytucyjny, położenie w art. 20 Konstytucji przez ustrojodawcę akcentu na pojęcie „społeczna gospodarka” oznacza odejście od czysto liberalnego pojmowania ustroju gospodarczego, które odrzucało jakąkolwiek ingerencję państwa w funkcjonowanie mechanizmów rynkowych i oparte było na maksymalizowaniu własnych korzyści przez pracodawcę. Użyte w art. 20 sformułowanie „społeczna gospodarka rynkowa” należy więc rozumieć jako dopuszczalność korygowania praw rynku przez państwo w celu uzyskania realizacji określonych potrzeb społecznych, niemożliwych do spełnienia przy całkowicie swobodnym funkcjonowaniu praw rynkowych” (por. A. Pietrzak, Prawo przedsiębiorców. Komentarz, wersja el. Lex do art. 9 pp).

Sąd Rejonowy – sąd gospodarczy jest de facto uczestnikiem szeroko pojętego rynku, kształtuje rynek. Brak podstaw, aby godzić się na tego typu regulacje, jak wyżej opisane.

Zgodnie z art. 3531 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Strony co prawda dobrowolnie uzgodniły w umowie opłatę przygotowawczą i prowizję, jednakże w ocenie Sądu są one rażąco wygórowane. Podkreślenia wymaga fakt, że na rzecz pozwanej spółki nie zastrzeżono żadnej kary umownej w razie np. nie wykonania obowiązków spoczywających na powódce. Brak było zatem ekwiwalentności (por. wyrok SA z 16.03.2006r. I ACa 1909/05 Wokanda 2006/12/44). Należy też zauważyć, iż tak wysokie opłaty nie były niczym uzasadnione. Nie można pomijać całego kontekstu sytuacyjnego.

Sąd Rejonowy chciałby też dodać, że brak było dowodów na to, aby obciążać pozwaną innymi opłatami np. z tytułu wezwań, monitów, na potwierdzenie czego przedłożono faktury. Brak jest dowodów na to, aby podejmowano tego typu działania. Brak jest dowodów nadań owych wezwań, monitów.

Oznacza to, że pozwana powinna zapłacić z tytułu opłaty przygotowawczej i prowizji około 5200 zł. Do spłaty miałyby wówczas razem 57200 zł. Do dnia wypełnienia weksla – co nie jest sporne - pozwana uiściła na rzecz pożyczkodawcy łącznie aż 84259,52 zł. Natomiast po wypełnieniu weksla pozwana uiściła dodatkowo kwotę 17008,44 zł. Oznacza to, że łącznie pozwana uiściła kwotę aż 101.267,96 zł.

Z tych względów, w ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu w całości i z tej też przyczyny należało uchylić w całości nakaz zapłaty. Dlatego orzeczono, jak w pkt. I. i II. wyroku.

O kosztach procesu należnych pozwanej Sąd I instancji rozstrzygnie odrębnie.

Zarządzenia.

1. (...)

2. (...)